

WPLYW REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ NA RUCH NARODOWO-WYZWOLEŃCZY AUSTRO-WĘGIER I ROZPAD MONARCHII

Cele wojenne Ententy sprecyzowane zostały dokładnie w obszernym memoriale sporządzonym przez grupę ekspertów w Stanach Zjednoczonych i przedłożonym 22 grudnia 1917 r. prezydentowi Woodrowowi Wilsonowi¹. W dokumencie tym określono cel wojny na kontynencie europejskim m. in. jako dążenie do osłabienia Niemiec z pozostawieniem ich sojusznika, monarchii Austro-Węgier, po wprowadzeniu przez rząd wiedeński niewielkich zmian ustrojowych. Zmiany te miały polegać na spełnieniu postulatów autonomistycznych głoszonych przez konserwatywną część polityków z krajów wchodzących w skład monarchii naddunajskiej. W tym dokumencie nie postulowano rozbicia Austro-Węgier i wyzwolenia ujarzmionych przez nie narodów. Postulatu takiego nie ma również ani w słynnym, cytowanym często przez historyków, przemówieniu premiera brytyjskiego Lloyd'a George'a z 5 stycznia 1918 r., ani w głośnych 14 punktach prezydenta USA Wilsona, ogłoszonych 8 stycznia 1918 r.² Wynika stąd wniosek, że przyszłość narodów Europy południowo-wschodniej, podległych władztwu Habsburgów, nie odgrywała poważniejszej roli w koncepcjach zwycięskiej koalicji mocarstw niemal aż do końca wojny światowej³.

Wszystkie wspomniane tu plany rozwiązania zasadniczych problemów politycznych w Europie przygotowywane były z myślą o zwycięskim dla Ententy zakończeniu wojny, a więc wydarzenia na frontach w ostatnim roku jej trwania nie mogły mieć decydującego wpływu na zmianę taktyki czołowych polityków Zachodu. Nie można również przeceniać — jak czyniono dotąd zwłaszcza w literaturze pamiętnikarskiej⁴ — znaczenia akcji dyplomatycznej polityków z krajów naddunajskich na rzecz niepodległości.

¹ *Papers Relating to the Foreign Relations of the United States — The Paris Peace Conference 1919*. Washington, Vol. I; 1942, ss. 41—53. The Inquiry. Memorandum submitted December 22, 1917.

² V. S. Mamatey, *The United States and East Central Europe 1914—1918. A Study in Wilsonian Diplomacy and Propaganda*. Princeton, New York, ss. 175—176.

³ L. Zsigmond, *Versuche des deutschen Imperialismus seine Machtpositionen nach Ost- und Südosteuropa hinüberzueretten (1919—1920)*. Budapest 1958, nadbitka z „Acta Historica” Vol. V., No. 1—2, s. 80.

⁴ E. Beneš, *Světová válka a naše revoluce. Vzpomínky a úvahy z bojů za svobodu národa*. Díl 1—2, Praha 1927, ss. VIII, 558, 612. To samo w języku niemieckim: *Der Aufstand der Nationen. Der Weltkrieg und die tschechoslowakische Revolution*. Berlin 1928, s. 756; T. G. Masaryk, *Světová revoluce za války a ve válce 1914—1918*.

Dlatego przyczyn rozpadu Austro-Węgier oraz powstania narodowych państw sukcesyjnych szukać należy w rozwoju ruchów narodowo-wyzwoleńczych obszaru naddunajskiego, pobudzonych przez wydarzenia rewolucyjne w Rosji. Wydarzenia tamtejsze wpływały na ruch narodowo-wyzwoleńczy mas ludowych i zmuszały także polityków Ententy do zmiany swojego stanowiska wobec monarchii habsburskiej, gdyż postulowany przez Lenina (ogłoszony 8 listopada 1917 r.) program pokojowy, przewidujący zapewnienie wszystkim podbitym narodom prawa do samostanowienia mogłby przeciągnąć na stronę rewolucji również stronnictwa liberalno-mieszczańskie Austro-Węgier sympatyzujące dotąd z państwami zachodnimi. Historycy ustalili już bezpośredni związek między tezami kwietniowymi Lenina i dekretem o pokoju z listopada 1917 r. a tezami Wilsona (14 punktów) oraz programem Lloyd George'a. Ten ostatni był zdecydowanie przeciwny rozbięciu Austro-Węgier⁵, kiedy jednak zorientował się, że w południowej Europie zwyciężają poglądy Lenina, uznał, że trzeba po prostu kupić sympatie małych narodów, a raczej sympatie czołowych polityków mieszczańskich tego obszaru. Stąd też Lloyd George począł od wiosny 1918 r. w sposób wyraźny zmieniać swoją taktykę. Zamierzenia Ententy uległy więc głębokiej ewolucji, choć np. brytyjski minister spraw zagranicznych, Arthur J. Balfour, jeszcze w sierpniu 1918 r. oświadczył Radzie Gabinetowej, że jeżeli to tylko możliwe, trzeba utrzymać przy życiu Austro-Węgry⁶. Rozwój wydarzeń zmusił jednak Ententę do zgody na rozpad habsburskiej monarchii, gdyż w przeciwnym razie aliansi straciliby całkowicie wpływy w tej części Europy ogarniętej w 1918 r. płomieniem rewolucji społeczno-narodowej⁷.

Monarchia austro-węgierska składała się od 1867 r. z dwóch oddzielnych państw. Na ich określenie używano nazwy „Przedlitawii” — dla obszarów austriackich oraz „Zalitawii” — dla ziem węgierskich⁸. W Przedlitawii, obejmującej

Vzpomíná a uvažuje. Praha 1925, s. 658; J. Redlich, *Schicksalsjahre Österreichs 1908—1919. Das politische Tagebuch Josef Redlichs*, II Band: 1915—1919. Bearbeitet von Fritz Felner. Graz—Köln 1954, s. 400; M. Karolyi, *Gegen eine ganze Welt. Mein Kampf um den Frieden*. München 1924, s. XVI, 516; M. Seyda, *Polska na przełomie dziejów. Fakty i dokumenty*, I: *Od wybuchu wojny do zbrojnego wystąpienia Stanów Zjednoczonych*, II: *Od zbrojnego wystąpienia Stanów Zjednoczonych do końca wojny*. Poznań 1927, 1931, ss. X, 664, VIII, 668.

⁵ E. Hölzle, *Wilson's Friedensplan und seine Durchführung*. W: *Ideologie und Machtpolitik 1919. Plan und Werk der Pariser Friedenskonferenz 1919*. Herausgegeben von Helmut Rössler, Göttingen 1966, s. 14; G. Barraclough, *Das Britische Reich und der Frieden*. W: *Ideologie und Machtpolitik*, s. 62.

⁶ H. I. Nelson, *Land and Power. British and Allied Policy on Germany's Frontiers 1916—1919*. London and Toronto 1963, ss. 43—44.

⁷ Literatura poświęcona rozpadowi Austro-Węgier jest już bardzo obfita, a zebrała została ostatnio skrupulatnie w pracy H. Batowskiego, *Rozpad Austro-Węgier 1914—1918. Sprawy narodowościowe i działania dyplomatyczne*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1965, ss. 230—241.

⁸ H. Batowski, *Rozpad Austro-Węgier*, ss. 13—14.

mującej 17 tzw. krajów koronnych, narodem rządzącym byli Niemcy Austriacy (*Deutschösterreicher*)⁹, natomiast Polacy, Czesi, Ukraińcy, Słowacy, Rumuni, częściowo Chorwaci, Serbowie i Włosi należeli do narodów zależnych. W Zaliawii rządili Węgrzy, zaś najliczniejszą grupę narodową zależną od nich stanowili Rumuni oraz Słowacy, Serbowie, Chorwaci i Ukraińcy¹⁰. Liczebnie w obu krajach monarchii przeważały narody zależne (Niemcy i Węgrzy stanowili łącznie 43% ludności). Przy tym dwa narody rządzące zajmowały obszary najlepiej zagospodarowane, tereny dobrze zainwestowane oraz miasta, co stworzyło obok nierówności narodowych głębokie nierówności społeczne. Obszary monarchii były w przeważającej mierze terenami rolniczymi, na których dominowała wielka własność. Zwłaszcza stan ten charakteryzował obszary słowiańskie, przede wszystkim Galicję i Słowację. Największymi posiadaczami ziemi byli członkowie dynastii panującej oraz arystokracja i kler katolicki. Bardzo wysoka liczba gospodarstw karłowatych powodowała z kolei masową emigrację ludności chłopskiej, głównie z Galicji i ze Słowacji¹¹. Z drugiej strony proces ten opóźniał rewolucję społeczną, gdyż emigracja zarobkowa stanowiła swoisty wentyl zabezpieczający interesy obszarników. Przechodzący z tych terenów nieliczni chłopi do produkcji przemysłowej pozostawali nadal pod wpływami kleru katolickiego i z trudem zdobywali świadomość społeczną. Potrzebny był więc jakiś zewnętrzny wstrząs, który istotnie nastąpił w 1917 r. Niemniej stan istniejący przed 1917 r. powodował, że właściwie monarchia, acz powoli, rozsadzana była systematycznie od wewnątrz na długo przed wybuchem I wojny światowej i zwycięstwem Rewolucji Październikowej w Rosji. Całość anachronicznego państwa utrzymywano dzięki dobrze zorganizowanemu i sprawnie działającemu aparatowi ucisku. Wydarzenia rewolucyjne w Rosji w 1917 r. uświadomiły dopiero masom ludowym — również Niemcom i Węgom w monarchii — że nadszedł

⁹ Pojęcie Austrii i zwłaszcza pojęcie Austriaków na określenie ludności monarchii habsburskiej mówiącej w języku niemieckim spotykamy w literaturze od połowy XIX w. (W. Bibl, *Von Revolution zu Revolution*. Wien 1924, ss. 39—41). Przyjęło się ono później w czasie I wojny światowej, gdy w 1915 r. Przedlitawia, nie mająca od 1867 r. właściwie żadnej nazwy urzędowej, otrzymała nazwę „Österreich” (L. Jedlicka, *Das Ende der Monarchie in Österreich-Ungarn*. W: *Weltwende 1917. Monarchie—Weltrevolution—Demokratie*. Für die Ranke-Gesellschaft Vereinigung für Geschichte im öffentlichen Leben herausgegeben von Helmut Rössler, Göttingen 1965, s. 69), a więc tamtejsi Niemcy — nazwę „Austriaków” (*Österreicher*). Jednakże po upadku monarchii przez pewien czas ze względów politycznych używano nazwy „Niemcy austriaccy” (*Deutschösterreicher*).

¹⁰ Tabele statystyczne patrz w: H. B a t o w s k i, *Rozpad Austro-Węgier*, ss. 15—16.

¹¹ Szerzej o tych kwestiach pisali: F. B u j a k, *Galicja*. Lwów 1908; H. D i a m a n d, *Polozenie gospodarzce Galicji przed wojną*. Leipzig 1915; J. G r u b e r, *Agrární zřizení, Pravní a hmotné postavení selského lidu v českých zemích v minulosti a přítomnosti*. Praha 1914; E. A r a t o, *K hospodarským dejinám Slovenska od r. 1849 do r. 1900*. „*Historický časopis*” nr 2—3/1953; G. M e r e i, *Prispevok k dejinám hnutia poľnohospodárskych robotníkov v Uhorsku. Kapitoly z uhorských dejín*. Bratislava 1952.

moment próby sił i w Austro-Węgrzech osłabionych podobnie jak Rosja carska — przeciągającą się wojną. Skuteczność działań zależała w dużej mierze od sposobu ich organizacji. Burżuazja oraz ziemiaństwo posiadało zcementowane w walkach parlamentarnych partie polityczne, które pod wpływem rewolucji wysunęły bardziej zdecydowanie swój program narodowy stopniując żądania od postulatów autonomii w ramach monarchii, aż po całkowitą suwerenność państwową¹². Ewolucję tę można zaobserwować zarówno u działaczy niepodległościowych czeskich i słowackich, jak również polskich, ukraińskich a także u polityków niemiecko-austriackich. Nawet w pracach socjaldemokraty austriackiego Otto Bauera, poświęconych wydarzeniom lat 1918 — 1920, sprawy rewolucji narodowej zajmują nieporównanie więcej miejsca niż problematyka społeczna, co oznaczałoby, że w jego rozumieniu rewolucja w Austrii była przede wszystkim rewolucją narodową, wyrosłą jednak na gruncie istniejących nierówności społecznych. Sądził on — nie widząc niebezpieczeństwa kryjącego się w tym rozumowaniu — że trzeba wpieryw zaspokoić postulaty narodowe mas pracujących, a dopiero później kontynuować rewolucję społeczną¹³. W każdym razie te naturalne w wypadku Austriaków i Węgrów dążenia natrafiały na opór administracji cesarskiej, a w wypadku narodów słowiańskich — dodatkowo na opór ludności uprzywilejowanej w państwie, mianowicie szowinistów niemieckich oraz węgierskich. Walka na tej płaszczyźnie nawet wówczas, gdy postulaty podbitych narodów nie wychodziły poza program autonomii, była bardzo dramatyczna i cementowała obozy, nadając Niemcom i Węgom znamiona szowinizmu i wzmagając nacjonalizm uciskanych. Program Lenina o prawie narodów do samostanowienia łącznie z prawem oderwania się od dotychczasowego organizmu państwowego musiał więc zyskać aprobatę mniejszych narodów monarchii habsburskiej, zmuszając Ententę do zmiany stanowiska wobec Austro-Węgier. Trzeba jednakże zaznaczyć, że konserwatywni przywódcy walki o sprawy narodowe Czechów lub Serbów nastrojeni byli zdecydowanie wrogo wobec bolszewików, gdyż związali się z polityką rosyjskiego Rządu Tymczasowego, który ze względów taktycznych, antyaustriackich popierał w swoim czasie ich dążenia separatystyczne¹⁴. Jednakże to kierunkowe oddziaływanie ideologii Lenina spowodowało dalszy wzrost nacjonalizmu narodów uciskających, co ujawniało się szczególnie na obszarach stykowych monarchii, najbardziej zaś na terenie tzw. Sudetów. Tam też ukształtowała się osobliwa ideologia niemieckiego socjalizmu narodowego, którego zwolennicy dążyli wszelkimi sposobami do podboju Słowian w monarchii, w której dotąd Niemcy byli niepodzielnymi władcami. Szukali oni uzasadnienia swej polityki germani-

¹² P. Molisch, *Vom Kampf der Tschechen um ihren Staat*. Wien—Leipzig 1929, 164 ss.

¹³ O. Bauer, *Die österreichische Revolution*, Wien 1923, *passim*; tenże, *Die Verwirklichung der nationalen Kulturgemeinschaft*. W: *Eine Auswahl aus seinem Lebenswerk*. Wien 1961, ss. 156—165.

¹⁴ H. Batowski, *Rozpad Austro-Węgier*, ss. 144—145.

zacyjnej zarówno w narodowej mitologii niemieckiej, która znajdowała szeroki oddźwięk społeczny, jak i w antysemickich, skrajnie reakcyjnych hasłach Georga von Schönerera¹⁵. Trzeba jednakże podnieść, że ta ideologia nacjonalistyczna przyjęta została w tym czasie przez stosunkowo niewielką część społeczeństwa austriacko-niemieckiego monarchii habsburskiej. Większość proletariatu skupiała się w partii socjaldemokratycznej. Dzieliła się ona — zgodnie z porządkiem wewnętrznym monarchii — na organizację socjaldemokratyczną Przedlitawii i Zalitawii, tj. na organizację austriacką i węgierską. Do pierwszej należeli, obok Niemców austriackich, socjaldemokraci polscy, czescy i ukraińscy z Galicji wschodniej, do drugiej zaś — Słowacy i Ukraińcy z Rusi Zakarpackiej. Socjaliści polscy, czescy i austriaccy z Przedlitawii tworzyli wspólną frakcję w parlamencie wiedeńskim, posiadając 89 mandatów, a po ostatnich wyborach w monarchii w 1911 r. zachowali 82 posłów. Na temat współpracy wszystkich socjaldemokratów reprezentujących w monarchii interesy socjalne i narodowe klasy robotniczej aż do listopada 1918 r. nie mamy dotąd wyczerpującego opracowania. Zwłaszcza zaś skomplikowany okres wojny światowej wymagałby gruntownych badań materiałowych ze szczególnym uwzględnieniem okresu od listopada 1917 r. do listopada 1918 r. W tym bowiem czasie krystalizowała się postawa poszczególnych jednostek i grup doprowadzając — w rezultacie przeobrażeń ideowych — do powstania w listopadzie 1918 r. Komunistycznej Partii w Austrii, a potem i w innych państwach sukcesyjnych. Wzajemne powiązania i wspólna walka komunistów austriackich, czeskich, polskich, jugosłowiańskich, słowackich i węgierskich jest dziś przedmiotem dyskusji naukowych. Nieliczne istniejące publikacje pozwalają tylko na pobieżne przedstawienie ówczesnej rzeczywistości. Przy tym nieadekwatność odtwarzanego obrazu wynikać może jeszcze stąd, że opublikowane dotąd prace rzadko uwzględniają wpływ Rewolucji Październikowej na wydarzenia zaszłe w ostatnich latach istnienia Austro-Węgier. Do nich należy przestarzała już nieco, obszerna monografia Johanna Brügela, czy nowsza praca Kurta Shella¹⁶. Nie zadowolają też w pełni najnowsze publikacje Juliusa Braunthala¹⁷, Hannaka¹⁸, Richarda Plaschki¹⁹.

¹⁵ P. Molisch, *Die sudetendeutsche Freiheitsbewegung in den Jahren 1918—1919*. Wien—Leipzig 1932, *passim*; H. Rönnefarth, *Die Sudetenkrise in der internationalen Politik. Entstehung, Verlauf, Auswirkung*. Teil I, Wiesbaden 1961, ss. 65—98; N. Preradovich, *Der nationale Gedanke in Österreich 1866—1938*. Göttingen (b. r.), 32 ss.

¹⁶ L. Shell, *The Transformation of Austrian Socialism*. New York 1962, ss. VIII, 306; J. Brügel, *Geschichte der österreichischen Sozialdemokratie*. Wien 1922—1929, Bd. 1—5.

¹⁷ J. Braunthal, *Victor und Friedrich Adler. Zwei Generationen Arbeiterbewegung*. Wien 1965, s. 342, tab. 23.

¹⁸ J. Hannak, *Karl Renner und seine Zeit. Versuch einer Biographie*. Wien 1965, s. 718; tenże, *Im Sturm eines Jahrhunderts. Eine volkstümliche Geschichte der Sozialistischen Partei Österreichs*. Wien 1952, s. 424.

¹⁹ R. G. Plaschka, *Cattaro-Prag. Revolte und Revolution. Kriegsmarine und*

Bogatsza stosunkowo jest historiografia węgierska²⁰ traktująca o kwestiach ruchu robotniczego w czasach najnowszych, oraz czechosłowacka²¹ i radziecka²².

Jak już wspomniano, klasa robotnicza monarchii skupiona była we wspólnej dla całej Austrii partii socjaldemokratycznej. Zasięgą zjednoczenia w 1890 r. mniejszych grup socjalistycznych, rozwijających się w Austrii od połowy XIX w. przypisuje się Wiktorowi Adlerowi, który jednocześnie podjął wówczas redagowanie gazety „Arbeiter-Zeitung”, wychodzącej — z małymi przerwami — po dzień dzisiejszy.

Poglądy Lassalle'a górujące w partii w pierwszym okresie ustępowały coraz bardziej teoriom Marksa-Engelsa, zwłaszcza gdy w czasie I wojny światowej wybijało się na czoło działaczy nowe pokolenie internacjonalistów reprezentowane przez Austriaków Friedricha Adlera i Ottona Bauera, a w pewnej mierze również przez Karola Rennera oraz Czecha Vlastimila Tusara. Dość wcześnie doszło w szeregach partii do starcia poglądów internacjonalistycznych z narodowymi. Zwłaszcza od wybuchu wojny przeciwko której socjaldemokraci występowali początkowo bardzo stanowczo, rozdziewięki w partii ujawniały się coraz wyraźniej, a kryterium podziału stawał się wyraźnie stosunek poszczególnych odłamów do wojny oraz do Słowian. Zasada leninowska o prawie narodów do samostanowienia ścierała się wówczas z poglądami Róży Luksemburg głoszącej konieczność zjednoczenia wszystkich sił do walki z burżuazją, na dalszym natomiast miejscu stawiającej postulaty narodowe. Zwyciężyła ostatecznie zasada leninowska. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że sam Lenin, aresztowany w Galicji po wybuchu wojny w 1914 r. przez władze austriackie, uwolniony został z więzienia w wyniku interwencji W. Adlera i po krótkim pobycie w Wiedniu — dzięki staraniom austriackich przyjaciół — schronił się w Szwajcarii²³.

Socjaldemokraci austriaccy mimo różnego stosunku do wojny nie posiadali sił, aby się jej zdecydowanie przeciwstawić, wobec czego mobilizacja w poszczególnych krajach monarchii habsburskiej przebiegała bez przeszkód. Nie urządzano masowych strajków z obawy przed represjami rządu cesarskiego. Poprzestawano na ostrzeżeniu w „Arbeiter-Zeitung” często zresztą w tym czasie konfiskowanej. Prasa prorządowa piętnowała wtedy redaktorów dzienni-

Heer Österreich-Ungarns im Feuer der Aufstandsbewegungen vom 1 Februar und 28 Oktober 1918. Graz—Köln 1963, s. 314.

²⁰ A. Erzebet, *Ungarische Arbeiterbewegung während des Weltkrieges 1914—1918.* Budapest 1952.

²¹ *Ke vzniku ČSR. Sborník statí k ohlasu Řijnové revoluce a ke vzniku ČSR.* Praha 1958, s. 366; *Velká Řijnová Socialistická Revoluce v dějinách a kultuře Československa. Sborník prací k 40. výročí Velké říjnové socialistické revoluce.* Red. J. Vavra, J. Dolansky, J. Hroziencik. Praha 1958, s. 326.

²² *Oktiabrskaja riewoliucija i zaruzbieżnyje slawianskije narody.* Sborník statiej, red. A. Ja. Manusewicz, Moskwa 1957, s. 388.

²³ J. Brannthal, *Viktor und Friedrich Adler*, s. 270.

ka socjaldemokracji jako wrogów ojczyzny. Zajmowali oni jednak postawę opozycyjną tylko na początku wojny, gdyż później austriacka socjaldemokracja przekształciła się, w ślad za niemiecką, w swoistą partię patriotyczno-narodową (*Volkspartei*), co ostro napiętnował W. Adler na konferencji partyjnej w marcu 1916 r.²⁴ Reakcja uczestników tego zjazdu oraz jego odgłosy w prasie wskazują, że piętnowany przez Adlera proces poczynił już wówczas duże postępy i nie można było liczyć na jego zahamowanie drogą wymiany poglądów. Poza tym ten swoisty nacjonalizm znajdował zwolenników również w szeregach narodowych grup partyjnych, a pobudzany był sukcesami dyplomatycznymi polityków mieszczańskich usurpujących sobie prawo wyłączonego reprezentowania interesów narodowych poszczególnych ludów Austro-Węgier walczących o swoje wyzwolenie²⁵. Sprawy te znajdowały swoje odbicie na łamach czasopism socjalistycznych, wywołując polemiczne artykuły publicystów austriackich. Te ostatnie podsycały uczucia wzajemnej niechęci pogłębiając w ten sposób rozdziewięki pomiędzy poszczególnymi grupami narodowymi socjaldemokracji austro-węgierskiej. Są to problemy dotąd niedostatecznie opracowane wymagające badań archiwalnych lub co najmniej przestudiowania całej ówczesnej prasy partyjnej, ale trzeba stwierdzić, że nawet W. Adler nie reprezentował jednoznacznego stanowiska uznającego równorzędność Słowian i Niemców austriackich wobec prawa do samostanowienia. Stawiał on bowiem kwestię narodową, w tym wypadku austriacką, przed wymogami internacjonalizmu proletariackiego²⁶. Dążenia socjalistów austriackich zmierzające do zachowania dotychczasowego państwa — po przeprowadzeniu pewnej reformy ustrojowej — były sprzeczne z dążeniami ludów podbitych i dlatego musiało dojść na tej płaszczyźnie do konfliktu. Jego wybuch przyspieszyła Rewolucja Październikowa. Udzieliła ona obiektywnie poparcia słowiańskim ludom podbitym przez Austro-Węgry i wykazała poszczególnym partiom socjaldemokratycznym, że zajmowane przez nie stanowisko propaństwowe jest fałszywe, gdyż wzmacnia klasy posiadające w ich zamiarze kontynuowania wojny imperialistycznej. W tej sytuacji wpływ socjaldemokracji na rozwój świadomości proletariatu pod koniec wojny musiał ulec zmniejszeniu. Rewolucyjny zryw robotników krajów zależnych został więc bez trudu skierowany w nurt walk narodowo-wyzwoleńczych, których kierownictwo spoczywało częstokroć w rękach polityków mieszczań-

²⁴ V. Adler, *Aufsätze, Reden und Briefe*. Herausgeber Friedrich Adler, Michael Schacherl und Gustav Pollatschek, Wien 1922—1929, Bd. 9, ss. 170—171. W sumie wydawnictwo wyszło w 11 tomach.

²⁵ Nacjonalistą austriackim stawał się wówczas wpływowy działacz Engelbert Pernersdorfer, ujawniający swoje stanowisko wobec narodów słowiańskich w artykule zamieszczonym w miesięczniku teoretycznym partii „Der Kampf”, April 1916, ss. 98—106.

²⁶ Stanowisko socjaldemokracji wobec wojny scharakteryzował obiektywnie, choć niezbyt wyczerpująco, J. Braunthal, *Geschichte der Internationale*. Bd. 2, Hannover 1963, ss. 22—48; por. też J. Deutsch, *Ein weiter Weg. Lebenserinnerungen*. Zürich—Leipzig—Wien 1960, s. 99.

skich (T. G. Masaryk, E. Beneš i K. Krameř, polityk słoweński A. Korošec, polityk chorwacki A. Pavelić, Serb z Chorwacji S. Pribicević). Również w Galicji proletariats kierowany przez socjalistów wziął żywy udział w ruchu narodowym polskim, czy ukraińskim. Ten sam proces znalazł swoje odbicie i na węgierskich terenach monarchii habsburskiej, gdzie proletariats był jednakże znacznie słabszy niż w Przedlitawii, przeważało tam bowiem chłopstwo ulegające wpływowi kleru, np. w Słowacji. Tam też głównie chłopi byli nosicielami idei narodowych, niepodległościowych.

Pewnym przełomem w życiu politycznym socjaldemokracji austriackiej było zabójstwo premiera Karla Stürgkha dokonane 21 października 1916 r. przez lewicującego socjaldemokratę Friedricha Adlera, syna Wiktora²⁷. Po tym wydarzeniu częściowo i kierownictwo partyjne, a zwłaszcza młodszy działacze poczęli krytycznie oceniać stanowisko rządu cesarskiego, który propagował wojnę jako konieczną rozprawę z carską Rosją podważającą egzystencję Habsburgów na Bałkanach. Ten argument tracił wartość wobec rozszerzającego się przekonania o imperialistycznych w istocie celach prowadzonej wojny. Począł zwyciężać pogląd, że należy walczyć o pokój, a nie o zwycięstwo imperializmu austriackiego. Nie była to jednakże myśl powszechna²⁸. Przed październikiem 1916 r. głównym propagatorem nowych idei był właśnie później zamachowiec na premiera Stürgkha, Friedrich Adler, który często nie zgadzał się w zakresie taktyki partii nawet z linią polityczną swego ojca. Pozostając w sojuszu z lewicującym również Ottonem Bauerem atakował on często umiarkowanego taktyka Karla Rennera, który w swoich rozważaniach — cieszących się w Austrii dużą poczytnością — popierał środkowo-europejskie plany imperializmu niemiecko-austriackiego²⁹. Plany te nie uwzględniały aż do października 1918 r. interesów narodów słowiańskich monarchii. Zabójstwo premiera Stürgkha wywarło niewielki wpływ na stanowisko Rennera i jego zwolenników. Potrzebny był zatem silniejszy wstrząs, który zdyskwalifikowałby wszelkie teorie o możliwościach pokojowego przekształcenia monarchii w federalne państwo różnych narodów naddunajskich.

Tymczasem radykalny odłam socjaldemokratów urządzał masówki protestacyjne przeciw wojnie, rozpowszechniał ulotki i pozyskiwał coraz szersze uznanie mas pracujących, ale jeszcze nie takie, na jakie liczył i na jakie

²⁷ J. Braunthal, (*Viktor und Friedrich Adler*, ss. 225—245) odtworzył dookładnie wydarzenie na podstawie materiałów procesu przeprowadzonego przed sądem specjalnym w Wiedniu jesienią 1916 r., zebranych później przez samego oskarżonego: F. Adler, *Vor dem Ausnahmegericht*. Jena 1923. Skazany on został wówczas na śmierć, jednak w wyniku interwencji parlamentarzystów karę zmieniono na długoletnie więzienie, z którego wyszedł zaraz po rewolucji w Austrii w 1918 r. Por. też J. Brügel, *Geschichte der österreichischen Sozialdemokratie*. Bd. 5, Wien 1925, ss. 266 i n.; O. Bauer, *Zwischen zwei Weltkriegen? Die Krise der Weltwirtschaft, der Demokratie und des Sozialismus*. Bratislava 1936, s. 339.

²⁸ J. Braunthal, *Viktor und Friedrich Adler*, s. 221.

²⁹ J. Hannak, *Karl Renner und seine Zeit*, s. 215 i n.

zasługiwał. Główną rolę odgrywał bowiem nadal — po uwięzieniu F. Adlera oraz wobec braku O. Bauera przebywającego w niewoli rosyjskiej — obóz zachowawczy ze zniedołężniałym już Adlerem, Rennerem i Pernersdorferem. Nic dziwnego przeto, że w tej atmosferze akademickich sporów ideologicznych oraz teoretycznego uzasadnienia imperialistycznych celów rządu cesarskiego pierwsze wiadomości o Rewolucji Październikowej, które wywołały poruszenie wśród mas pracujących przemysłowego Linzu³⁰, gdy dotarły do Wiednia, nie zyskały tam uznania wśród starszych wiekiem przywódców socjaldemokracji austriacko-węgierskiej. Jedynie część aktywistów reprezentująca lewe skrzydło partii z aprobatą przyjęła wiadomość o zwycięstwie proletariatu i idei Lenina w Rosji³¹. Niewątpliwie stanowisko wobec wydarzeń w Rosji spowodowało, że partia w jeszcze szybszym tempie traciła wpływy w masach, które odtąd poczęły coraz śmielej realizować na własną rękę działalność antypaństwową i antywojenną. W Wiedniu tworzyły się samorzutnie komitety fabryczne i rady robotnicze, które organizowały wystąpienia przeciwko kontynuowaniu wojny imperialistycznej prowadzonej — mimo krwawych strat — przez Austro-Węgry. Już 11 listopada zorganizowano w Wiedniu wielką demonstrację antywojenną, w której wzięło udział około 50 tysięcy ludzi. Wydano też przy tej okazji specjalną rezolucję pozdrawiającą naród rosyjski oraz zawierającą żądanie przyjęcia przez odpowiedzialne czynniki do realizacji postulatu Lenina o konieczności zawarcia pokoju bez aneksji i bez kontrybucji. Na transparentach demonstrantów przeważały wówczas hasła: „Gegen den Krieg”, „Für den Frieden”, „Grüssen an die russische Revolution”. Na ziemiach czeskich Niemcy austriaccy demonstrowali w okęgach przemysłowych 17 i 19 listopada 1917 r. Do poważniejszych rozruchów doszło tam w styczniu 1918 r.

Wpływ Rewolucji Październikowej zaznaczał się również na innych obszarach chylącej się do upadku monarchii. Poza dziennikiem „Arbeiter-Zeitung” również gazety galicyjskie i czeskie jak „Svoboda”, „Rovnost” czy „Slovakco” już od 8—9 listopada 1917 r. zamieszczały mniej lub bardziej obszerne komunikaty oraz artykuły na temat zwycięstwa Lenina i partii bolszewików w Rosji. Podkreślano w nich, że jest to wydarzenie o światowym znaczeniu, przerastające swoim ogromem Rewolucję Francuską, która w rozwoju społeczeństw europejskich odegrała swego czasu przełomową rolę. W ślad za komunikatami i artykułami analizującymi nowo powstałą sytuację w świecie odbyła się w Pradze 2 grudnia 1917 r. wielka manifestacja mas pracujących, a nieco później dalsze demonstracje w Pilźnie (wielkie zakłady Skodovka) oraz w Ostrawie (zagłębie przemysłu górniczo-hutniczego). Manifesto-

³⁰ *Oberösterreich und die November-Revolution 1918. Für seine Landsleute zusammengestellt von einem Oberösterreicher*. Linz 1918.

³¹ W. M. Turok, *Oczerki istorii Awstrii 1918—1929*. Moskwa 1955, s. 25. Otto Bauer powrócił w tym czasie z niewoli rosyjskiej, ale nie wiadomo, czy brał udział w tym posiedzeniu odnotowanym przez Turoka.

wano również na ziemiach polskich zaboru austriackiego w Krakowie i we Lwowie, w Bielsku-Białej, w Czerniowcach na Bukowinie. Wielkie demonstracje odbywały się 15 listopada w Budapeszcie, w Bratysławie oraz w okupowanych wraz z całą Słowacją przez Węgry — Koszycach³². Władze socjaldemokratyczne próbowały opanować rewolucyjną sytuację i odbyły w tym celu w dniach 19—24 listopada 1917 r. XI zjazd partyjny, na którym doszło jednakże — wbrew intencjom organizatorów — do dalszych nieporozumień pomiędzy radykałami (*Linksradikalen*) a działaczami bardziej umiarkowanymi. W deklaracji końcowej uznano jednakże dotychczasową taktykę za jedynie słuszną i nie postulowano jej zmiany. W deklaracji znalazło się zdanie o konieczności natychmiastowego zawieszenia broni, co było niewątpliwie odbiciem nastrojów mas, a więc i wyrazem wpływu Rewolucji Październikowej. Niezadowoleni z wyników zjazdu lewicujący socjaldemokraci zwołali nieoficjalną konferencję partyjną w Czechach na dzień 30 grudnia 1917 r. Na tej konferencji powołano rady delegatów robotniczych i żołnierskich. Ten zjazd poprzedzony został konferencją radykalnych socjaldemokratów z obszaru późniejszej Jugosławii, która odbyła się w dniach 25—26 grudnia. Obie konferencje były krokiem naprzód w kierunku zorganizowania Partii Komunistycznej, gdyż wykazały, że bardziej postępowi socjaliści nie znajdują już wspólnego języka z dawniej ukształtowanymi działaczami preferującymi w walce metody parlamentarne.

W tym czasie poczęto w różnych miastach monarchii organizować strajki w większych zakładach pracy. Akcja ta zgodnie z przewidywaniami nie rozwinęła się jednakże na szerszą skalę, gdyż ze względu na toczącą się wojnę administracja państwowa mogła stosować nadzwyczajne środki represji, które dziesiątkowały aktywistów proletariackich. Coraz częściej za to powtarzały się wypadki odmowy posłuszeństwa w wojsku, głównie ze strony jednostek o określonym składzie narodowym, do których dotarły rewolucyjne hasła narodo-wyzwoleńcze skierowane przeciwko monarchii. Z tych buntujących się jednostek, które w miarę możliwości przechodziły na stronę Ententy, powstawały narodowe wojska, m. in. armia czechosłowacka w Rosji, we Włoszech oraz we Francji. Na początku 1918 r. doszło do buntu marynarzy wojennej floty austriacko-węgierskiej stacjonującej w porcie w Kotorze u wybrzeży Jugosławii (Cattaro). Bunt ten, rozwijający się od 24 stycznia 1918 r. i zgnieciony krwawo 3 lutego, przedstawiony został już dość dokładnie w literaturze naukowej³³. W każdym razie stwierdzić trzeba, że był on wyrazem rzeczywistej postawy mas ludowych, które sterroryzowane stosowaniem sądów doraźnych za wszelkie przejawy nieposłuszeństwa nie zawsze dawały wyraz swoim nastrojom. Odwaga marynarzy podziwiana wówczas i później nie znalazła jednak dostatecznego oparcia ani w masach ludowych, ani w par-

³² *Přehled československých dějin*. II: 1848—1918. Maketa Díl. II: 1900—1918. Praha 1960, s. 1222.

³³ B. Frei, *Die roten Matrosen von Cattaro*. Wien 1927; R. G. Plaschka, *Cattaro—Prag*, ss. 300—301.

tiach socjaldemokratycznych. Pozbawieni pomocy marynarze poddali się. Uchwalona jednakże w czasie buntu rezolucja, domagająca się zawarcia pokoju bez aneksji, uznania prawa do samostanowienia narodowego oraz demobilizacji armii, oddziaływała skutecznie na dalszy przebieg wypadków w kraju. Hasła te bowiem i podziw spowodowany bohaterską postawą marynarzy, budziły żywą reakcję narodów monarchii pogłębiając nastroje antywojenne. Bezpośrednim następstwem tego buntu były mnożące się dezercje na całym obszarze państwa Habsburgów oraz liczne manifestacje w obronie ideałów rewolucji rosyjskiej.

Rokowania pokojowe w Brześciu nad Bugiem prowadzone pomiędzy Rosją Radziecką a Niemcami i Austro-Węgrami, podczas których politycy państw centralnych domagali się przyznania im okupowanych przez obie monarchie podbitych obszarów wzbudziły jeszcze bardziej masy ludowe Austro-Węgier. Proletariat obawiał się, że niespełnienie tych żądań spowoduje mobilizację imperialistycznych sojuszników przeciw młodej republice radzieckiej. Wiosną 1918 r., bez względu na coraz surowsze represje administracji państwowej, strajkowano w Wiedniu, Wiener Neustadt, w Linzu, w Baden i innych miastach Austrii oraz krajów słowiańskich³⁴.

Żywa reakcja społeczeństwa krajów monarchii habsburskiej na wydarzenia polityczne zmobilizowała również do akcji niepodległościowej sfery mieszczańskiej. W rewolucji rosyjskiej postulującej prawo do samostanowienia, politycy narodowi dostrzegali m.in. możliwość dyskusowania z Ententą kwestii niepodległości dla reprezentowanych przez siebie narodów. Jak już wspomniano, memorandum amerykańskie z grudnia 1917 r. oraz oparta na tym dokumencie mowa prezydenta Wilsona z 8 stycznia 1918 r., a także przemówienie premiera brytyjskiego Lloyda George'a z 5 stycznia głosiły tylko sympatię Ententy dla dążeń autonomistycznych narodów Austro-Węgier. Wypowiedzi te były niewątpliwie reakcją na wydarzenia w Rosji. Miały mianowicie zneutralizować powiew rewolucji w krajach środkowoeuropejskich. Wydarzenia rewolucyjne w Rosji i głoszone przez Lenina hasła oddziaływały jednakże również silnie, a może nawet przede wszystkim, na dążenia niepodległościowe narodów środkowoeuropejskich, przy czym politycy tych narodów nie mogli już — pozostając pod naciskiem mas — poprzestawać na postulatach autonomii. Dlatego też po słynnej deklaracji polityków czeskich, uchwalonej 6 stycznia 1918 r., w której oświadczone, że naród czeski w imieniu swoim oraz Słowaków domaga się własnego suwerennego państwa³⁵, En-

³⁴ *Přehled československých dějin*, s. 1226 i n.

³⁵ *Jw.*, s. 1225. H. Batowski, *Rozpad Austro-Węgier*, ss. 152—153, tamże przypis 27 — tekst wypowiedzi ministra Czernina. Deklaracja ta (Třikralová deklarace) została uchwalona na Sejmie Generalnym Ziem Czeskich jako protest przeciwko oświadczeniu ministra spraw zagranicznych Austro-Węgier, Ottokara Czernina, w czasie rokowań pokojowych w Brześciu nad Bugiem, że kwestii narodowej nie można rozpatrywać na forum międzynarodowym, ale że każde państwo winno załatwić ją w ramach przewidzianych przez konstytucję.

tenta musiała zmienić postawę wobec problemów środkowoeuropejskich, postawę wyrażoną w twierdzeniu o konieczności utrzymania Austro-Węgier. W 1918 r. Ententa znalazła się w sytuacji zabiegającego o sympatię narodów środkowoeuropejskich, obawiając się rozpowszechnienia hasła socjalnych i wyzwolenicznych Rewolucji Październikowej. Sama więc zaczęła lansować hasła niepodległości dla tych narodów. Politycy stojący nadal na gruncie utrzymania monarchii habsburskiej, jako przeciwwagi Niemiec w Europie, tracili stopniowo swoje wpływy, bo wydarzenia rewolucyjne 1918 r. ujawniały coraz wyraźniej, że przewrotu społecznego na tych obszarach nie da się powstrzymać. Jedyнным gwarantem zachowania tych obszarów w orbicie wpływów Ententy i systemu kapitalistycznego stały się więc rządy narodowe, które poprzez sukcesy na polu polityki niepodległościowej mogłyby pozyskać wpływ na masę ludową i skierować falę rewolucyjną w nurt walki narodowo-wyzwolenczej. Taką też taktykę zaczęto stosować. Uwidoczniła się ona już w lutym 1918 r. w odpowiedzi Wilsona na przemówienie austriackiego ministra spraw zagranicznych Ottokara Czernina z 24 stycznia 1918 r. Wilson podkreślił mianowicie, że aspiracje narodów Austro-Węgier muszą być respektowane i że postulowane przez Ententę — w rzeczywistości sformułowane wcześniej w deklaracji Lenina o prawach narodów — ich samookreślenie nie może być tylko frazesem, lecz winno być realizowane w interesie Europy³⁶. Był to znak, że Ententa ustępuje pod presją wydarzeń. Niewątpliwie wynikiem tej zmiany nastawienia Ententy wobec dążeń narodowo-wyzwolenczych ludów Austro-Węgier była rezolucja polityków jugosłowiańskich na rzecz niezależności i zjednoczenia, uchwalona w Zagrzebiu 3 marca 1918 r. Zachęteni powodzeniami przywódcy rewolucji narodowo-wyzwolenczej krajów monarchii habsburskiej zwołali w Rzymie 8 kwietnia 1918 r. kongres narodów uciskanych przez Austro-Węgry. W powziętych tam 10 kwietnia rezolucjach podkreślono zdecydowaną wolę zrzucenia jarzma Habsburgów oraz wzajemnego uznania swej niepodległości, a także prowadzenia walki aż do uzyskania własnych państw narodowych³⁷. W kongresie udział wzięła również spora liczba polityków polskich, m. in. Janusz Rozwadowski, Konstanty Skirmunt i Marian Seyda, który poświęcił tym obradom sporo miejsca w swoich źródłowych pamiętnikach *Polska na przełomie dziejów*³⁸. Zadaniem kongresu było też niewątpliwie przekonanie polityków Ententy, że w aktualnej, wytworzonej przez zwycięstwo Rewolucji Październikowej sytuacji, nie ma już odwrotu od hasła narodowo-wyzwolenczych i że wszelkie opóźnianie realizacji tej polityki już jej i tak nie zmieni. Obawy tego rodzaju aktualne były bowiem niemal aż do zakończenia działań wojennych i chwili podykto-

³⁶ V. S. Mamatey, *The United States*, s. 223; H. Batowski, *Rozpad Austro-Węgier*, s. 156.

³⁷ E. Beneš, *Světová válka*, t. 2, s. 108.

³⁸ M. Seyda, *Polska na przełomie dziejów*, t. II, ss. 339—341.

Pod wpływem haseł kongresu odbyły się liczne manifestacje patriotyczne i demonstracje społeczne. Już 13 kwietnia zorganizowano ogólnonarodową manifestację w Pradze, w czasie której podjęto zobowiązanie wytrwania do końca w walce o niezależność państwową. Podobne demonstracje odbyły się w Słowacji, gdzie miały nie tylko charakter narodowy, ale przede wszystkim społeczny³⁹.

Przywódcy socjaldemokracji odgrywali w tych wydarzeniach coraz mniejszą rolę. Jedynie odłam lewicowy partii starał się niekiedy dotrzymać kroku rewolucyjnym przemianom, mimo to jednak sukcesy żywiołowego ruchu były ograniczone. Zdarzały się w dodatku wypadki, że gdy akcja robotników — jak np. w czasie strajków styczniowych — opierała się na szerszych założeniach programowych, przywódcy socjaldemokratyczni ograniczali program do kilku podstawowych postulatów. Wówczas to w „Arbeiter-Zeitung” ogłoszono 18 stycznia 1918 r. czteropunktowy program, w którym jako cele strajku wymieniano poprawę sytuacji żywnościowej, uzyskanie od rządu oświadczenia, że w czasie rokowań pokojowych będzie on walczył o utrzymanie całości obszarów państwowych, reformę prawa wyborczego oraz demilitaryzację przedsiębiorstw przemysłowych. Okazało się, że przywódcy socjaldemokratyczni porozumiewali się z cesarskim ministrem spraw zagranicznych Czerninem i uzgodnili swoje żądania przed ich opublikowaniem. Uzytkali oni wówczas zgodę na wysunięcie wymienionych haseł zobowiązując się w zamian za to nikłe ustępstwo utrzymywać w karności wzburzone masy ludowe⁴⁰. Udało im się to na niemieckim obszarze językowym monarchii, ale w krajach słowiańskich wyzwalano się już zdecydowanie spod ogólnosocjalistycznego kierownictwa przechodząc coraz wyraźniej na pozycje narodowe. To zjawisko stawało się procesem nieodwracalnym, z którym centralne władze socjaldemokratyczne Austro-Węgier musiały się pogodzić, choć nie rezygnowały z prób znalezienia wspólnej płaszczyzny dla interesów narodowych Słowian i interesów zwolenników zreformowanego państwa na obszarze dotychczasowej monarchii habsburskiej. Ujawniło się to najwyraźniej w październiku 1918 r.

Tymczasem rozdziewki pomiędzy władzami partii a masami pogłębiały się niezależnie od płaszczyzny narodowej również na płaszczyźnie społecznej. Ujawniło się to zwłaszcza w czasie obchodów święta 1 maja 1918 r. Oczywiście przywódcy socjaldemokratyczni, a nawet działacze mieszczańscy nie przeciwstawiali się organizowaniu obchodów pierwszomajowych wiedząc, że byłoby to bezskuteczne. Dlatego włączyli się oni do przygotowań, a potem demonstracji z zamiarem stępienia radykalizmu mas, wyrwania ich spod wpływów haseł Rewolucji Październikowej i skierowania go w inny nurt: politycy mieszczańscy Czech, Słowacji, Galicji czy Chorwacji w nurt ruchu konserwatywnie narodowego, socjaldemokraci austriaccy natomiast — refor-

³⁹ *Přehled československých dějin*, ss. 1248—1249.

⁴⁰ Tamże, ss. 1231—1232.

mistycznego. Udało się to jednak tylko częściowo i demonstracje pierwszomajowe miały w większości charakter antywojenny, manifestujący solidarność z Rewolucją Październikową i hasłami Lenina. W Wiedniu ulicami przeszedł barwny, ozdobiony transparentami i flagami, pochód liczący ponad 150 tysięcy demonstrantów, którzy zgromadzili się na placach miasta oraz przed gmachami parlamentu i ratusza, aby długo wznosić okrzyki na cześć rewolucji, żądając zarazem zakończenia działań wojennych. W Pradze demonstrowało w tym dniu około stu tysięcy robotników skupionych na i wokół placu Waclawa. Hasła manifestantów nawoływały do zakończenia wojny, żądały równouprawnienia narodów, wskrzeszenia państwa czechosłowackiego, podkreślały solidaryzowanie się robotników z ideami Wielkiego Października. Ostatecznie przeważały jednak elementy narodowo-wyzwoleńcze jednoczące wszystkich działaczy poszczególnych odłamów politycznych społeczeństwa czeskiego. Jest to w pełni zrozumiałe, gdyż masy ludowe utożsamiały postulat utworzenia własnego, suwerennego państwa z postulatem państwa socjalistycznego. Dlatego udało się utrzymać organizatorom w czasie demonstracji porządek nie sprawiając w zasadzie trudności miejscowej policji austriackiej, o czym świadczy raport *k.k. Polizeidirektion in Prag*⁴¹.

Demonstrowano wówczas również w innych miastach austriackich, czeskich, węgierskich, słowackich, galicyjskich oraz jugosłowiańskich. W ciągu tego jednego miesiąca najważniejszym wydarzeniem było niewątpliwie powstanie robotnicze w Kladnie (*Kladenske povstani*) trwające od 4 do 9 maja. Zostało ono co prawda krwawo stłumione, ale wywołało głośnie echa w świecie. Wydarzenia te znane są szeroko m. in. dlatego, że zostały przedstawione szczegółowo przez późniejszego prezydenta ludowej Czechosłowacji — Antona Zapotockiego⁴².

Echem demonstracji pierwszomajowych oraz zrywu powstańczego w Kladnie był niewątpliwie kongres słowiański, za który uznać trzeba uroczystości zorganizowane w Pradze 16 maja 1918 r. z okazji 50-tej rocznicy otwarcia tamtejszego teatru narodowego. W uroczystościach tych brali udział również Rumuni i Włosi, ale o ich charakterze zdecydowały wystąpienia słowiańskich działaczy politycznych i kulturalnych, jak późniejszego premiera rządu czechosłowackiego Karela Kramára, polskiego poety Jana Kasprówicza i wielu innych. Socjaldemokraci obradowali w czasie tych uroczystości oddzielnie, ale solidaryzowali się niewątpliwie z koncepcjami polityków niepodległościowych co do sposobów walki o suwerenne państwa. Chodziło przede wszystkim o to, aby powstrzymać proces rewolucyjnych przeobrażeń, w wyniku którego władzę w odrodzonych państwach niewątpliwie objęliby przywódcy klasy robotniczej o lewicowych poglądach. Wypowiedziano się zatem znowu

⁴¹ „Die Maifeier verlief [...] ganz ruhig und es ereignete sich kein Vorfall, welcher die Ruhe und Ordnung ernstlich gefährden könnten”.

⁴² A. Pevnícká, *Kladensko v revolučních letech 1917—1921*. Praha 1954.

za kontynuowaniem starań na płaszczyźnie dyplomatycznej, gwarantujących związek z Ententą a nie z rewolucyjną Rosją Radziecką.

Obrazy praskie wydały wkrótce owoce w postaci uchwały powziętej 24 maja w Turczańskim Św. Marcinie, domagającej się niepodległego państwa czechosłowackiego oraz w postaci ugody zawartej 30 maja w Pittsburgu pomiędzy czeską Radą Narodową a Ligą Słowacką w Stanach Zjednoczonych. Akty gwarantowały wspólną słowacko-czeską walkę o realizację idei państwowej⁴³. Kolejnym ich echem było uznanie przez *Foreign Office* czechosłowackiej Rady Narodowej w Paryżu za kierowniczy organ akcji wyzwolenczej obu narodów w krajach sprzymierzonych. Armię czechosłowacką uznano wtedy jako siłę sojuszniczą⁴⁴. Wówczas też (3 czerwca) Ententa wypowiedziała się za utworzeniem niepodległej, zjednoczonej Polski oraz wyraziła sympatię dla wolnościowych dążeń ludu jugosłowiańskiego⁴⁵. Zakończeniem tej akcji było uzyskanie przez Beneša 13 czerwca oficjalnego poparcia Francji dla postulatu utworzenia niepodległego państwa czechosłowackiego⁴⁶. Ten dokument, jak zresztą i poprzednie, podyktowany został niewątpliwą obawą Ententy przed rozszerzeniem wpływów rewolucji rosyjskiej w krajach monarchii austro-węgierskiej. W wyniku dalszego rozwoju wydarzeń — mimo poważnych rozruchów na całym obszarze monarchii wiosną i latem 1918 r. — umocnili się na swych pozycjach politycy mieszczańscy, którzy sukcesy w zakresie dążeń niepodległościowych zapisali wyłącznie na swoje konto nie bacząc, że faktycznie były one wynikiem fali rewolucyjnej wzrastającej po październiku 1917 r. w podbitych krajach habsburskich.

Fala rewolucyjna w Austro-Węgrzech osiągnęła swój szczyt w miesiącu październiku i listopadzie 1918 r. Należałoby się spodziewać, że najsilniej wystąpi ona na ziemiach czeskich, najbardziej uprzemysłowionych obszarach monarchii. Tak jednak nie było, a w każdym razie rozruchy w Czechach nie miały charakteru internacjonalistycznego, gdyż politykom mieszczańskim — posiadającym wielki autorytet w świecie — udało się i tym razem skierować falę rewolucyjną proletariatu czeskiego w nurt walki narodowo-wyzwolenczej. Uwidacznia to wyraźnie strajk dnia 14 października w Pradze. Przygotowywano się do niego w całych Czechach bardzo starannie, tworząc — w celu skuteczniejszego działania — w dniach 6—7 września 1918 r. wspólną radę złożoną z obu głównych odłamów socjaldemokracji. Rada ta miała opracować obowiązujące wszystkich socjalistów zasady postępowania, czyli taktykę partii dostosowaną do aktualnej sytuacji. Już na tym etapie zwyciężyła jednak nieodpowiadająca czeskiemu proletariatowi zasada reformizmu, więc nowo

⁴³ H. Batowski, *Unia czesko-słowacka*. W: *Sprawy obce*, t. 1, Warszawa 1931, s. 109; tenże, *Rozpad Austro-Węgier*, s. 175.

⁴⁴ E. Beneš, *Světová válka*, t. 2, ss. 210—211.

⁴⁵ M. Seyda, *Polska na przelomie*, t. II, s. 390; V. S. Mamatey, *The United States*, ss. 265—266.

⁴⁶ H. Batowski, *Rozpad Austro-Węgier*, s. 176.

utworzony organ nie mógł odegrać spodziewanej roli w obronie interesów klasy robotniczej. Tymczasem politycy mieszczańscy, szermujący hasłami niepodległościowymi, odnosili dalsze sukcesy przygotowując się do objęcia hegemonii w niepodległym państwie. Dnia 9 sierpnia 1918 r. W. Brytania uznała paryską Radę Narodową za sojuszniczy rząd czechosłowacki, a 3 września analogiczne oświadczenie złożyły Stany Zjednoczone⁴⁷. W takiej sytuacji koła lewicowe ogłosiły 14 października strajk powszechny, w czasie którego proklamowano republikę. Wobec rozdzwieńków wewnątrz kierownictwa i sukcesów stronnictw mieszczańskich masy ludowe zostały przekonane o zbędności jakiegokolwiek walki, skoro uzyskanie niepodległości było już tylko kwestią krótkiego czasu. W ten sposób rewolucja społeczna nabrała charakteru rewolucji wyłącznie narodowo-wyzwoleńczej⁴⁸. Charakter narodowy miała w zasadzie również rewolucja czeska z 28 października 1918 r., kiedy to ogłoszono w Pradze niepodległe państwo czechosłowackie (dzień ten stał się w republice świętem narodowym)⁴⁹. Poprzez nadanie mieszczańskiemu masowemu ruchowi społecznemu władzę w nowym państwie objęli politycy prawnicowi pozostający pod wpływem Ententy. Rewolucja ta bez względu nawet na swój charakter polityczny zadała decydujący cios monarchii austro-węgierskiej, która w krótkim czasie, bo już 12 listopada, przestała faktycznie i formalnie istnieć. O jej upadku zadecydował — obok omawianych czynników — również proletariats polski, ukraiński, węgierski, austriacki oraz jugosłowiański. Wszędzie jednak proces narodowo-wyzwoleńczy przebiegał podobnie.

Rewolucja społeczna w Austro-Węgrzech, znajdująca podniętę w Rewolucji Październikowej, skierowana została we wszystkich późniejszych państwach sukcesyjnych w nurt rewolucji narodowej. Na ówczesnym etapie było to zjawisko naturalne, gdyż proletariats w poszczególnych krajach nie był jeszcze dostatecznie scementowany. Dzielił się on bowiem w ramach socjaldemokracji na odłamy, a przy tym międzynarodowa solidarność klasy robotniczej nie zdała egzaminu w latach 1914—1918. Metody walki nie były poza tym dostatecznie opracowane teoretycznie, a naturalny antagonizm narodów uciskanych i uciskających w monarchii habsburskiej wyzyskiwano do rozbijania jedności proletariatu. Ponadto socjaldemokraci austriaccy bali się rewolucji społecznej na tzw. Ziemiach Alpejskich (*Alpenländer*), uzależniając jej rozwój od sytuacji wewnętrznej Rzeszy Niemieckiej. Realizowali tę politykę poprzez wysuwanie hasła *Anschlussu*, wyzyskując umiejętnie fakt przekształcenia się rewolucji społecznej w poszczególnych krajach dotychczasowej monarchii w rewolucję narodowo-wyzwoleńczą. Zarówno W. Adler, jak K. Renner, a zwłaszcza naj-

⁴⁷ E. Beneš, *Světová válka*, t. 2, s. 283 i 313.

⁴⁸ O sprawach tych pisali ostatnio: J. Koutek, *14 a 28 říjen 1918. Jejich průběh a význam*. W: *Ke vzniku ČSR*. ss. 9—50; *Přehled československých dějin*, ss. 1269—1273; R. G. Plasczka, *Cattaro—Prag*.

⁴⁹ Literatura obrazująca te wydarzenia zebrana została ostatnio bardzo starannie w pracy R. G. Plasczki, *Cattaro—Prag*, ss. 301—306.

aktywniejszy spośród nich, O. Bauer, dowodzili, że skoro narody słowiańskie uzyskały samodzielność, to Austria ma prawo wyboru własnej drogi państwowej z prawem przyłączenia do Niemiec włącznie⁵⁰. Jest to oczywiście kwestia do dyskusji, którą należałoby podjąć, ale na pewno mylny był pogląd socjaldemokraty Bauera, że z chwilą upadku Habsburgów proletariusze w państwach sukcesyjnych zakończyli swoją rewolucję i że jedynie okrojona Austria rewolucję tę kontynuowała dalej, że upadek monarchii był dla wszystkich końcem rewolucji, zaś dla Niemców austriackich jej początkiem⁵¹. Opinia ta nie jest prawdziwa. Proces rewolucyjny można było bowiem w określonych warunkach skierować w wąski nurt walki narodowo-wyzwoleńczej, nawet na pewien czas zahamować, ale nie można go było wykreślić i to ani w krajach zwycięskich, ani w krajach zwyciężonych. Rozwijała się więc rewolucja społeczna na całym obszarze rozbitej monarchii habsburskiej w dalszym ciągu, z tym że jej przebieg w Austrii i na Węgrzech był bardziej dramatyczny niż w pozostałych krajach sukcesyjnych, w których nowe władze gloryfikujące swoje zasługi polityczne i dyplomatyczne szybko usunęły w cień rzeczywiste przyczyny wydarzeń wewnętrznych monarchii w 1918 r., a mianowicie ideały Rewolucji Październikowej.

⁵⁰ Otto Bauer pisał na ten temat w „Arbeiter-Zeitung” z 17. października 1918 r.: „Uns bliebe in diesem Falle kein anderer Weg als der [...] in dem sich Deutsch-österreich als ein Bundesstaat dem Deutschen Reiche anschliesst, während die anderen Nationen Österreichs ihre freien Nationalstaaten bilden und alle diese Nationalstaaten mit uns nur vereint bleiben in dem grossen, die ganze Menschheit umfassenden Völkerbunde” (O. Bauer, *Eine Auswahl*, s. 284).

⁵¹ O. Bauer, *Die österreichische Revolution*, s. 113.